



lubelskie
Smakuj życie!

Numer
2(14)/2012

ISSN
2081-8033

Lubelski Informator Unijny

puls- Regionu

RPO wytropione
str. 7

**Budżet ten sam,
ale niektórzy dostaną więcej**
str. 12

**Skuteczna promocja
za unijne pieniądze**
str. 16

Dotacje na badania i innowacje
str. 23

Spis treści

Aktualności

- 4** Wszystko o funduszach w jednym miejscu



Wywiad z...

- 5** Stawiamy na infrastrukturę i promocję
Rozmowa z Krzysztofem Grabczukiem,
wicemarszałkiem województwa lubelskiego



Wydarzenie

- 7** RPO wytropione

Kalendarium

- 10** Dużo chętnych po unijną kasę na ekoenergię
12 Budżet ten sam, ale niektórzy dostaną więcej
13 Porządki w Regionalnym Programie Operacyjnym
Dodatkowe fundusze dla jednostek służby zdrowia



Promocja

- 16** Skuteczna promocja za unijne pieniądze

Dobre praktyki

- 19** Na wakacje tylko Roztocze
21 Wypoczynek z adrenaliną



Informator dla przedsiębiorców

- 23** Dotacje na badania i innowacje

Lubelski Informator Unijny „Puls Regionu”

Egzemplarz bezpłatny

Nakład: 3 000 egz.

Wydawca: Departament Regionalnego
Programu Operacyjnego
Urząd Marszałkowski
Województwa Lubelskiego w Lublinie
ul. Stefczyka 3b, 20-151 Lublin
tel.: 81 44 16 738
fax: 81 44 16 740
drpo@lubelskie.pl, www.rpo.lubelskie.pl

Redakcja: Paweł Florek
– Oddział Informacji i Promocji RPO

Współpraca: Oddział Komunikacji Społecznej Kancelarii
Marszałka Województwa Lubelskiego,
Departament Promocji i Turystyki,
Departament Polityki Regionalnej, Oddział
Kontroli RPO, Lubelska Agencja Wspierania
Przedsiębiorczości w Lublinie, Gmina Wisznice

Fotografie: Departament Regionalnego Programu
Operacyjnego, Departament Promocji
i Turystyki, Piotr Dragan – wójt gminy Wisznice,

Ewa Kowalczyk-Chodyra – Oddział Kontroli
RPO, outdoordlamiast.pl, globenergia.pl,
stock.xchng

Okladka: Loty balonem na ogrzane powietrze to jedna
z nowych atrakcji turystycznych województwa
lubelskiego. Szczegóły na str. 21 i 22

Druk, skład i łamanie: PETIT Skład – Druk – Oprawa
Wojciech Guz i Wspólnicy Spółka Komandytowa
ul. Tokarska 13, 20-210 Lublin
tel.: 81 744 56 59, fax: 81 441 03 33
biuro@petit.lublin.pl, www.petit.lublin.pl

Publikacja finansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego
w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007–2013



**PROGRAM
REGIONALNY**
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



**WOJEWÓDZTWO
LUBELSKIE**

**UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO**



➤ Internauci wybrali „Najlepszy Produkt Turystyczny Województwa Lubelskiego 2012”

W konkursie ogłoszonym przez Lubelską Regionalną Organizację Turystyczną zwyciężył Ogród Zoologiczny w Zamościu. ZOO wygrało zdecydowanie, zapisując na swoim koncie blisko połowę wszystkich głosów oddanych przez internautów.

Przypomnijmy, że modernizacja jedyne go na terenie Polski Wschodniej ogrodu zoologicznego była możliwa dzięki funduszom z Regionalnego Programu Operacyjnego. Projekt zakładał, m.in. powstanie pawilonu z wybiegami dla małych drapieżników oraz zaplecza stajennego z wybiegami dla zwierząt Australii: kangura rudego i strusia emu.

W konkursie można było głosować na inne produkty turystyczne, które skorzystały z unijnego wsparcia. W tym gronie znalazły się, m.in. Dwór Sanna w Wierchowiskach, SPA Orkana w Lublinie, Szlak kredą pisany po powiecie chełmskim oraz Nadwiślańska Kolejka Wąskotorowa w Karczmiskach.

➤ Województwo lubelskie wita już od swoich granic

Przy drogach wyjazdowych regionu pojawi się 16 witaczy, zachęcających do odwiedzenia województwa lubelskiego.

Charakterystycznymi elementami witaczy będą: „eLka”, czyli logo województwa i hasło „Lubelskie. Smakuj życie”.

Witacze uzupełnią działania promujące Lubelszczyznę, które są finansowane z RPO.

➤ Monogram wieńczy dzieło

Wierna kopia monogramu króla Stanisława Augusta (ozdobre litery SAR – Stanislaus Augustus Rex) w lipcu pojawiła się na szczycie Bramy Krakowskiej w Lublinie.

Oryginał pochodzi z 1782 roku. W latach 50. XX wieku zamontowano kopię monogramu, która ze względu na zły stan techniczny została zdjeta w 2004 roku.

Teraz zastąpił ją nowy egzemplarz.

Montaż monogramu oznacza, że renowacja gotyckiego symbolu stolicy województwa dobiega końca. Prawdopodobnie wszystkie prace zakończą się na przełomie sierpnia i września.

Konserwacja najcenniejszych zabytków Lublina, w tym Bramy Krakowskiej, została dofinansowana ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego.

➤ Lublin zyskał nowy punkt widokowy

Donżon na lubelskim Zamku otworzył swoje podwoje. Świeżo odrestaurowany obiekt w lipcu został udostępniony zwiedzającym.

Wieża wzniesiona w stylu romańskim jest jedyną na terenie Lubelszczyzny budowlą tego stylu. Po gruntownym remoncie znalazło się w niej miejsce na wystawy i ekspozycje muzealne. Jednak największą atrakcją tego miejsca jest taras widokowy, najstarszy punkt, z którego można podziwiać panoramę miasta. Jak na dłoni widać z niego, m.in. Stare Miasto.

Odnowienie Donżonu było możliwe dzięki funduszom europejskim z RPO.

➤ W sierpniu ruszyła nowa kampania promująca RPO

Spoty przed seansami w 6 kinach województwa lubelskiego, 70 billboardów, reklama w rozgłośniach radiowych i Internecie, a wszystko pod hasłem „Lubelskie jak nowe”, to najważniejsze elementy nowej kampanii promującej Regionalny Program Operacyjny, która potrwa do końca października.

Tegoroczna kampania opiera się na motywie niespodzianki. „Unijnymi prezentami” są przedmioty obecne w codziennym życiu mieszkańców Lubelszczyzny, które wiążą się z inwestycjami zrealizowanymi z RPO. Zawinięte w błękitny papier nawiązujący do barw flagi Unii Europejskiej, po rozpakowaniu stają się symbolem zmian zachodzących w regionie.

Realizacja przynajmniej jednej kampanii promującej Regionalny Program Operacyjny jest corocznym obowiązkiem Zarządu Województwa. Komisja Europejska wymaga, aby kampania była skierowana do szerokiego grona odbiorców i wykorzystywała różne formy komunikacji, a to wpływa na jej koszt.

Na kampanię „Lubelskie jak nowe” Urząd Marszałkowski przeznaczył blisko 400 tys. zł. Budżet województwa nie dołoży do niej nawet złotówki. Wszystkie wydatki pokryje Unia Europejska z puli RPO, zarezerwowanej na promocję programu.

Wszystko o funduszach w jednym miejscu

Z unijnych dotacji korzystamy od kilku dobrych lat. Za pieniądze z Brukseli powstają drogi i oczyszczalnie ścieków, szpitale inwestują w aparaturę medyczną, uczelnie wyposażają sale naukowe, a rolnicy kupują nowoczesne maszyny. Banknoty z napisem Euro pomagają też w podnoszeniu kwalifikacji, zmianie zawodu oraz nauce języków obcych. Ale, czy ktoś zastanowił się, ile środków europejskich już wykorzystaliśmy? Urząd Marszałkowski zrobił to za nas i policzył jak wydajemy pieniądze z unijnej kasy.

W maju Departament Polityki Regionalnej opublikował **Obserwatorium Funduszy Europejskich**. To jeden z pierwszych takich dokumentów w Polsce. – *Stworzyliśmy obserwatorium w celu monitorowania wielu procesów rozwojowych w województwie lubelskim, które pojawiły się dzięki możliwościom korzystania ze środków unijnych. Chcemy wiedzieć, jak procesy te wpływają na rozwój regionu* – mówi **Bogdan Kawałko**, dyrektor DPR.

Obserwatorium pokazuje, w jaki sposób przedsiębiorcy i instytucje publiczne z Lubelszczyzny korzystały z funduszy europejskich w latach 2007–2011. – *W jednym miejscu zgromadziliśmy dane ze wszystkich programów unijnych wdrażanych na Lubelszczyźnie. Pamiętajmy, że nie ma jednego źródła, z którego pochodzą środki z UE. Jest ich kilka, zarówno kierowanych lokalnie przez władze województwa, jak i centralnie z Warszawy przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego* – zaznacza dyrektor DPR. Z raportu dowiemy się, że w regionie zostało zrealizowanych blisko **20 000 projektów**. Ich wartość wynosi prawie **21 mld zł**, z czego ponad **12,6 mld zł** pochodzi z Brukseli. To góra pieniędzy, dlatego pomóżmy wyobraźni. Mając w portfelu przeszło **12 mld zł** moglibyśmy pokryć 1/3 deficytu budżetowego Polski zaplanowanego w tym roku, wybudować sześć Stadionów Narodowych lub sfinansować koszt powstania części drogi ekspresowej z Lublina do Warszawy.

Najwięcej umów (**ponad 14 300**) podpisano w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich, skierowanym przede wszystkim do rolników, którzy najbardziej obawiali się wejścia Polski do Unii Europejskiej. Sporo projektów, bo **2 301**, mamy też w Programie Operacyjnym Kapitał Ludzki, z którego można pozyskać środki, m.in. na kształcenie, zmianę zawodu lub naukę języków i obsługi komputera. Z kolei najwięcej pieniędzy, blisko 1/3 z ponad **4,5 mld zł**, wydano z Regionalnego Programu Operacyjnego, jedyne w całości zarządzanego przez władze województwa. Z największego unijnego programu realizowanego w Polsce – Infrastruktura

i Środowisko – do regionu popłynęło już **3,7 mld zł**. Z tych środków korzysta, np. Lublin. Dzięki nim miasto wyremontowało Teatr Stary oraz rozbudowuje system zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków. Warto przyrzeć się też specjalnemu programowi dla Polski Wschodniej. Na Lubelszczyznę trafiła największa pula, ponad 2 mld z przeszło 8,8 mld zł, przeznaczonych dla pięciu województw: lubelskiego, świętokrzyskiego, podlaskiego, podkarpackiego i warmińsko-mazurskiego. O te pieniądze skutecznie zabiegały głównie lubelskie uczelnie. Ale nie tylko. Nowe autobusy w taborze

MPK Lublin to również zasługa Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej. W sumie z tego źródła unijnych dotacji wydaliśmy niemal **1,7 mld zł**. Łącznie ze wszystkich programów udało się wykorzystać **prawie 6,4 mld zł**.

Obserwatorium dostarcza również informacji o aktywności gmin i firm z poszczególnych powiatów w staraniach o dofinansowanie z Unii Europejskiej. Sumując liczbę podpisanych umów i realizowanych projektów, prym wiodą beneficjenci z powiatów: **białskiego, lubelskiego, opolskiego i łukowskiego**, a w przypadku samorządów najlepiej wypadają powiaty **białski i biłgorajski**.

Warto dodać, że z ogólnej liczby podpisanych umów, 30% to umowy wykonywane przez samorządy lokalne.

W tworzenie dokumentu zaangażowali się pracownicy Oddziału Funduszy Europejskich w DPR. Jednak raport nie byłby pełny, gdyby nie pomoc i dane uzyskane od Departamentu Koordynacji Projektów Europejskich Urzędu Marszałkowskiego, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Krajowego Systemu Informatycznego, w którym gromadzone są informacje, m.in. o Regionalnym Programie Operacyjnym. Drugie wydanie obserwatorium powstaje przy współpracy większej liczby partnerów: Departamentów Europejskiego Funduszu Społecznego i Regionalnego Programu Operacyjnego, a także Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiębiorczości.

Każdego, kto chciałby zapoznać się z Obserwatorium Funduszy Europejskich zapraszamy na stronę www.feulubelskie.pl.

Ludmiła Jabłońska, Paweł Florek

Nowe dane, co 6 miesięcy



Raporty o aktywności wykorzystania środków unijnych przez beneficjentów z naszego regionu będą aktualizowane co pół roku. Właśnie trwają prace nad drugą edycją dokumentu. Oprócz informacji, które zamieściliśmy w pierwszym raporcie, tj. liczba projektów, ich wartość oraz wielkość dofinansowania, w kolejnym pojawią się dane ukazujące, m.in. ilość złożonych wniosków i liczbę wniosków zatwierdzonych do realizacji.

*Dodatkowo zostaną przeanalizowane programy, które nie znalazły się w obecnej wersji obserwatorium: Program Współpracy Transgranicznej Polska–Białoruś–Ukraina, Szwajcarsko-Polski Program Współpracy oraz Norweski Mechanizm Finansowy – zapowiada **Bogdan Kawałko**, dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej.*

Stawiamy na infrastrukturę i promocję

Rozmowa z
Krzysztofem Grabczukiem,
wicemarszałkiem województwa lubelskiego
odpowiedzialnym, m.in. za promocję i turystykę

Jesteśmy na półmetku sezonu turystycznego. Jak wypada porównanie z poprzednim rokiem?

Spodziewamy się wzrostu liczby osób odwiedzających nasz region. Po części wynika to z pięknej pogody, która utrzymuje się od dłuższego czasu, a po części z tego, że w ostatnim roku na Lubelszczyźnie zrealizowano wiele bardzo ważnych przedsięwzięć turystycznych. Turyści mogą teraz liczyć nie tylko na większą ilość atrakcji, ale również na wypoczynek w bardziej komfortowych warunkach.

W ostatnim roku na Lubelszczyźnie zrealizowano wiele bardzo ważnych przedsięwzięć turystycznych. Większość, dzięki funduszom europejskim

Co to za przedsięwzięcia?

Jest ich tak wiele, że trudno byłoby je wymienić w trakcie jednej rozmowy, jednak warto zaznaczyć, że zdecydowana większość z nich została sfinansowana przy gigantycznym wsparciu ze strony Unii Europejskiej. Jeśli chodzi o największe projekty, wspomnijmy choćby o ogrodzie zoologicznym w Zamościu, pomoście i promenadzie nad niezwykle popularnym Jeziorem Białym, inwestycjach w Zwierzyńcu, przez wielu nazywanym „Perłą Roztocza”, rozbudowie zalewu w Krasnobrodzie, ośrodku rekreacyjnym nad Jeziorem Firlej, Nadwiślańskiej Kolejce Wąskotorowej, rewitalizacji kolejnych zabytków Zamościa, rewitalizacji centrum Nałęczowa, czy wreszcie dużych projektach turystycznych w Lublinie, na przykład „Sło-



Fot. www.outdoordlamiast.pl

Sztandarowym przykładem inwestycji finansowanych z budżetu województwa jest ścieżka rowerowa, która połączyła Włodawę, nazywaną „Miastem Trzech Kultur” z Jeziorem Białym

necznym Wrotkowie”, czy systemie ścieżek rowerowych. Do tego dochodzą liczne mniejsze zalewy, ścieżki rowerowe, szlaki kajakowe, punkty informacji turystycznej, a także mnóstwo przedsięwzięć realizowanych przez naszych przedsiębiorców, jak restauracje, hotele czy pensjonaty.

Jak już wspomniałem, większość z nich zrealizowana została przy udziale środków europejskich, ale również budżet województwa w miarę swoich możliwości, stara się dofinansowywać to, co ważne i potrzebne turystom. Sztandarowym przykładem jest tu ścieżka rowerowa, która połączyła Włodawę, nazywaną „Miastem Trzech Kultur” ze wspomnianym już Jeziorem Białym.

Na poważnie promocja województwa ruszyła w 2008 roku, przy okazji kampanii „Lubelskie świetne na weekend”. Na efekty nie trzeba było długo czekać. W świadomości Polaków lubelskie dość szybko przestało być „Polską B”, a coraz bardziej stawało się intrygującym pograniczem Unii Europejskiej

Z projektami infrastrukturalnymi realizujemy konsekwentnie kolejne kampanie promocyjne, zgodne ze strategią promocji województwa lubelskiego

Jednak żeby turyści zechcieli do nas przyjechać, muszą do wiedzieć się, jakie atrakcje czekają na nich w województwie lubelskim, a także nabrać przekonania, że warto je zobaczyć.

Oczywiście. Dlatego równoległe z projektami infrastrukturalnymi realizujemy konsekwentnie kolejne kampanie promocyjne, zgodne ze strategią promocji województwa lubelskiego. Na poważnie promocja ruszyła w 2008 roku, wraz z kampanią „Lubelskie świetne na weekend”. Pamiętam, że wtedy wielu krytykowało nas za to, że wydajemy pieniądze na spoty reklamowe, jednak prawda była taka, że te spoty emitowano na antenie TVN 24, TVN Style, TVN Turbo, Polsat Sport i Polsat Sport Extra w godzinach najwyższej oglądalności, nierzadko w przerwach ważnych relacji sportowych, chociażby rozgrywek Euro 2008. Na efekty nie trzeba było długo czekać. W świadomości Polaków lubelskie dość szybko przestawało być „Polską B”, a stawało się coraz bardziej intrygującym, bo nieodkrytym, pograniczem Unii Europejskiej. Po zakończeniu tej kampanii okazało się, że nasze filmy miały przeszło 3-milionową widownię!

Motywy przewodnim aktualnej kampanii, „Lubelskie – smakuj życie!” jest tzw. lubelska przestrzeń ekopozytywna, będąca idealnym miejscem na spędzenie wakacji

Kolejnym krokiem była kampania wizerunkowa, współfinansowana ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego...

Tak. W kampanii „Lubelskie – wyłącz napięcie, włącz zasilenie” skupiliśmy się konsekwentnie na wizji, która została zapisana w strategii promocji regionu. W dużym skrócie mówi ona o tym, że lubelskie to miejsce, gdzie czas płynie wolniej, gdzie można odpocząć od zgiełku wielkich miast i codziennej gonitwy i gdzie wśród serdecznych, otwartych ludzi, można podładować swoje wewnętrzne akumulatory. „Lubelskie – wyłącz napięcie...” było ogromnym przedsięwzięciem outdoorowym, realizowanym w kilkunastu dużych miastach w całej Polsce, któremu towarzyszyła zakrojona na bardzo szeroką skalę akcja reklamowa na popularnych portalach internetowych.

Kolejna kampania, „Lubelskie – chwilo trwaj!” była uzupełnieniem dwóch poprzednich. Tutaj również „pomogliśmy sobie” środkami z Regionalnego Programu Operacyjnego, dzięki czemu udało nam się wyprodukować spot reklamujący województwo, obsypany nagrodami na najważniejszych zagranicznych festiwalach filmów turystycznych, a także zrealizować kampanię billboardową i akcję reklamową w czasopiśmie i poczytnych dziennikach.

A jak wygląda promocja regionu obecnie?

Aktualna kampania, „Lubelskie – smakuj życie!”, skupia się przede wszystkim na szukaniu pozytywnych doznań. Dlatego

jej motywem przewodnim jest tzw. lubelska przestrzeń ekopozytywna, będąca idealnym miejscem na spędzenie wakacji, oferująca turystom wspaniałą przyrodę i wiele form aktywnego wypoczynku, a jednocześnie zapewniająca tradycyjne i zdrowe jedzenie, którego smak nierzadko może przywołać najmilsze wspomnienia z dzieciństwa. To kampania zakrojona na naprawdę szeroką skalę, warta ponad 1,1 mln zł, z czego 85% to oczywiście środki unijne. Nie wchodząc w szczegóły, powiem jedynie, że w całym kraju zawisło 890 billboardów, do tego doszła „rola” lubelskiego w popularnym serialu telewizyjnym oraz oczywiście spoty telewizyjne.

Cały czas działa Centrum Promocji Województwa Lubelskiego przy Krakowskim Przedmieściu w Lublinie, które stało się niezwykle ważnym elementem obsługi ruchu turystycznego na Lubelszczyźnie

Z kolei ostatnio w największych polskich miastach można było spróbować lubelskich specjałów: cebularzy, forszmaku czy gryczaków, a wszystko w ramach akcji „Smaki Lubelszczyzny”, która odbiła się szerokim echem w całym kraju. Nie możemy również zapominać, że od niedawna województwo lubelskie jest właścicielem balonu na ogrzane powietrze. Okazuje się, że taka podniebna promocja robi furorę.

Cały czas działa również Centrum Promocji Województwa Lubelskiego przy Krakowskim Przedmieściu w Lublinie, które stało się niezwykle ważnym elementem obsługi ruchu turystycznego na Lubelszczyźnie.

Czyli z jednej strony skupiamy się na budowie infrastruktury turystycznej, zaś z drugiej – na promocji walorów lubelskiego?

Tak to w skrócie wygląda. W dzisiejszych czasach turyści są coraz bardziej wybredni, a jednocześnie coraz bardziej świadomi. Jeśli nie przekonamy ich, że warto wypoczywać właśnie u nas, pojedą gdzie indziej i niestety tam zostawią swoje pieniądze.

Jakie są plany województwa na najbliższą przyszłość, związane z szeroko rozumianą turystyką?

Jak już wspomniałem, część przedsięwzięć infrastrukturalnych finansowanych z Regionalnego Programu Operacyjnego zakończy się dopiero przed kolejnym sezonem. Już dziś, zwłaszcza we wschodniej części regionu powstają szlaki i przystanki dla kajaków, ponieważ ta forma spędzania wolnego czasu staje się u nas niezwykle popularna, a jedna z najpiękniejszych i najbardziej dzikich rzek Europy, Bug, idealnie nadaje się do organizowania spływów. Poza tym, w najbliższym czasie planujemy naprawdę ambitne przedsięwzięcie promocyjne, jednak na razie jeszcze nie chciałbym mówić o szczegółach.

Rozmawiał: *Damian Miechowicz*

Jeśli nie przekonamy turystów, że warto wypoczywać właśnie u nas, pojedą gdzie indziej i niestety tam zostawią swoje pieniądze

Kaplica Trójcy Świętej na lubelskim Zamku,
jeden z przystanków na szlaku projektów
dofinansowanych z RPO

RPO wytropione!

Zmiany, zmiany, zmiany. Słowa Stanisława Tyma z komedii *Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz?* to doskonale podsumowanie sześciu lat wdrażania Regionalnego Programu Operacyjnego. Właśnie ta myśl przyświecała pracownikom Departamentu RPO, którzy pod koniec czerwca zorganizowali dla przedstawicieli mediów objazd po wybranych inwestycjach dofinansowanych z funduszy europejskich.



Loty balonowe były największą atrakcją Roadshow



Na śniadanie zaprosił dziennikarzy Pensjonat „Kazimierski” w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą

Wydarzenie pod nazwą „Roadshow – na tropie RPO WL” miało na celu zaprezentowanie zmian jakie zachodzą w naszym województwie. Na liście projektów znalazły się: „Hardworkers Team S.C. – Kreowanie nowych produktów turystyki aktywnej w województwie lubelskim”, „Budowa i wyposażenie Pensjonatu «Kazimierski» w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą”, „Zagrodowa Osada – Budowa ośrodka turystyki – zagrodowej osady terapeutycznoedukacyjnej oraz wyposażenie jej w środki trwałe niezbędne do prawidłowego funkcjonowania” oraz „Konservacja najcenniejszych zabytków Lublina – Kaplicy Trójcy Świętej i zabudowy wzgórza zamkowego oraz Bramy Krakowskiej”.

Prezentacja efektów realizacji RPO na Lubelszczyźnie rozpoczęła się... o 5.00 rano wyjazdem z Lublina do Radawca, gdzie na dziesięciu dziennikarzy oczekiwały już dwa balony – pierwszy zakupiony ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego przez Hardworkers Team oraz drugi należący do Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie. Po kilkunastu minutach przygotowań, imponujących rozmiarów sterowce wzbily się ku niebu. Podróż w przestworzach była nie lada atrakcją zarówno dla przedstawicieli mediów jak i dla okolicznych mieszkańców oraz kierowców, którzy zatrzymywali się i z podziwem patrzyli na przelatujące nad dachami balony.

Doskonale umiejętności sterowania pozwoliły posadzić oba balony z powrotem na płycie lotniska w Radawcu, skąd cała grupa udała się w kierunku Kazimierza Dolnego na śniadanie w pensjonacie „Kazimierski”. Obiekt dysponuje 24 komfortowymi, dwuosobowymi pokojami (w tym jednym przygotowanym specjalnie dla osób niepełnosprawnych) oraz przestronnym apartamentem. Wszystkie pokoje wyposażone są w klimatyzację, dostęp do bezprzewodowego Internetu, telefon, telewizję i radio. „Kazimierski” posiada także restaurację, winiarnię oraz salę konferencyjną. Dodatkową atrakcją jest słoneczny taras, latem udostępniany gościom. Obok tradycyjnej części gastronomiczno-noclegowej pensjonat oferuje Strefę Relaksu, czyli saunę (suchą i parową), jacuzzi oraz możliwość skorzystania z gabinetów odnowy biologicznej.

Kolejnym kierunkiem na trasie Roadshow była „Zagrodowa Osada”, urokliwy zakątek w Uściążu pod Kazimierzem Dolnym. To wyjątkowe miejsce przeznaczone jest do organizacji zajęć terapeutycznych, szkoleń, warsztatów i kursów, m.in.: arteterapii (muzyka, plastyka, literatura i teatr), ludoterapii (praca i zabawa) czy zooterapii. Dwudziestowieczna zabudowa osady, jej kameralny charakter oraz nietypowy program „przenosi” do czasów, kiedy żyło się wolniej, zdrowiej i w zgodzie z rytmem natury. Dziennikarzy powitali niezwykle gościnni



Zagrodowa Osada w Uściążu, niedaleko Kazimierza Dolnego. Tu czas się zatrzymał



W arkana sztuki teatralnej wprowadzała dziennikarzy Renata Karow, właścicielka „Zagrodowej Osady”



Wizyta w jednej z pracowni konserwacji dzieł sztuki na Zamku w Lublinie, wyposażonej dzięki funduszom europejskim

mieszkańcy „Zagrodowej Osady”: dwa konie, kaczki, kozy, króliki oraz... Cypis rozbrykany, biały kucyk. Jak się po chwili okazało nie była to jedyna niespodzianka właścicielki ośrodka. Pani Renata Karow przygotowała bowiem... teatrzyk z tą różnicą, że aktorami nie byli zawodowcy, ale sami dziennikarze. Grupa została podzielona na pół. Jedni zajęli się scenografią do przedstawienia, reszta szukała ciekawych inspiracji do charakteryzacji. Do sztuki potrzebni byli: koń, diabeł, stary chłop i dwa wróbelki. Wyobraźnia oraz talent aktorski niektórych osób były okazją do świetnej zabawy, co chwile przerywanej niekontrolowanymi salwami śmiechu. Pobyt w „Zagrodowej Osadzie” upłynął bardzo szybko i z pewnością na długo zapadnie wszystkim w pamięci.

Z Kazimierza Dolnego uczestnicy roadshow powrócili do Lublina. Tu odwiedzili Muzeum Lubelskie, gdzie prace konserwatorskie idą pełną parą. Oprócz remontu zewnętrznej elewacji oraz renowacji baszty i kaplicy, gros prac związanych jest z wnętrzem muzeum. Dziennikarze w asyście dyrektora Pana Ryszarda Kuźniara oraz kierownika marketingu Pani Małgorzaty Kowalczyk podziwiali wyremontowaną basztę z fantastyczną panoramą miasta. Zobaczyli również Kaplicę Trójcy Świętej wraz z podziemną kryptą. Według jednej z legend miało to być miejsce pochówku króla Władysława Jagiełły. Po zakończeniu remontu – zgodnie z planami – do odnowionych pomieszczeń w muzeum trafią m.in. eksponaty archeologiczne.

W południowym skrzydle zamku powstanie nowa wystawa archeologiczna. Będzie jedną z najnowocześniejszych w kraju.

Wizyta w muzeum była ostatnim akcentem „Roadshow – na tropie RPO WL”. Dziennikarze nie kryli swojego zadowolenia z pomysłu tak nietypowej prezentacji projektów dofinansowanych ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego.

Remigiusz Małecki



Roadshow – na tropie RPO. Tak trzymać!



Widok na Stare Miasto z wieży zamkowej, niedawno otwartej dla turystów po remoncie sfinansowanym z RPO

Dużo chętnych po unijną kasę na ekoenergię

O 80,5 mln zł z Regionalnego Programu Operacyjnego walczy 116 gmin i przedsiębiorstw należących do samorządów. Wszystkie wnioskuje o... ponad 657 mln zł. To 8 razy więcej niż wynosi pula środków dostępnych w konkursie.

W kwietniu Urząd Marszałkowski ogłosił dwa konkursy o dotacje z Regionalnego Programu Operacyjnego. Do wzięcia jest w sumie ponad 100 mln zł. W ostatnim dniu naboru (13 czerwca) Departament Regionalnego Programu Operacyjnego przeżywał obłężenie. Potwierdziły się przewidywania, że najwięcej unijnych wniosków wpłynie właśnie w dniu zakończenia obu konkursów.

Zdecydowanie większą popularnością cieszył się konkurs dotyczący energii przyjaznej środowisku. Projekty złożyło 116 samorządów i przedsiębiorstw, których udziałowcami są gminy. W praktyce samorządów chcących pozyskiwać energię ze źródeł odnawialnych jest jeszcze więcej, ponieważ w kilku przypadkach gminy połączyły siły i wspólnie starają się o wsparcie z RPO. Wartość wszystkich wniosków przekracza 800 mln zł. Na ich dofinansowanie urząd musiałby przeznaczyć przeszło 657 mln zł. To 8 razy więcej niż ma obecnie do dyspozycji. Na szczęście pula środków na „zieloną energię” została zwiększona. – *Komitet Monitorujący RPO zgodził się na powiększenie budżetu konkursu o 16 mln euro, czyli ok. 70 mln zł* – mówi **Marek Kowalski**, zastępca dyrektora Departamentu Regionalnego Programu Operacyjnego.

Pula dla protestujących

10% środków przeznaczonych na oba konkursy (odpowiednio 8,0 i 2,2 mln zł) zostało zarezerwowane na ewentualną **procedurę odwoławczą** i zostanie „uwolnione” po jej zakończeniu.

Najwięcej wniosków, co nie jest niespodzianką, dotyczy montażu popularnych w naszym województwie, kolektorów słonecznych. – *Instalacje solarne same się finansują. Początkowo trzeba zainwestować, ale kolektory szybko się zwracają* – przyznają osoby, które na dachach swoich domów założyły charakterystyczne ciemnoniebieskie panele. Samorządy chcą wykorzystać dotacje również na budowę biogazowni. Pojawiły się też pomysły stworzenia, dotąd niespotykanych na Lubelszczyźnie, farm fotowoltaicznych, które umożliwiają produkcję energii i jej sprzedaż bezpośrednio do sieci energetycznej. Na taki krok zdecydowały się władze 5 gmin zrzeszonych w porozumieniu „Dolina Zielawy”, Wola Uhruska, Kraśnickie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji oraz spółka OZE Lubycza Królewska. – *Funkcjonowanie farm fotowoltaicznych w obecnych warunkach jest w naszym kraju na skrajnie nieopłacalne. Po uchwaleniu nowej ustawy o odnawialnych źródłach energii (OZE) ma się to zmienić i w tym upatrujemy szansę na rozwój energii produkowanej z promieni słonecznych. Jednak utworzenie farmy solarnej jest opłacalne*



Przykład farmy fotowoltaicznej w Stanach Zjednoczonych. Pierwsza w Polsce farma solarna powstała w 2011 r. w Wierchosławicach (województwo małopolskie). Docelowo ma osiągnąć moc 10 MW. Fot. www.globenergia.pl

wyłącznie przy uzyskaniu dofinansowania z zewnętrznych źródeł. Dlatego wystąpiliśmy o fundusze na ten cel do Regionalnego Programu Operacyjnego – przyznaje **Piotr Dragan**, wójt gminy Wisznice.

Ogłoszenie drugiego konkursu na projekty związane z wykorzystaniem energii odnawialnej było możliwe dzięki dodatkowym środkom z Krajowej Rezerwy Wykonania. Przypomnijmy, to nagroda dla wszystkich województw, przyznana na początku 2011 r. przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego za sprawne gospodarowanie funduszami unijnymi. Pozyskanie grantu z KRW umożliwiło także wsparcie trzech inwestycji umieszczonych dotąd na liście rezerwowej pierwszego naboru wniosków na ekoenergię. W konkursie zorganizowanym dwa lata temu rozdzielono ponad 59 mln zł. Pieniądzy wystarczyło na dofinansowanie zaledwie 10 projektów.

Przedsiębiorcy też mogą inwestować w odnawialne źródła energii

Konkurs dla firm chcących pozyskiwać energię słoneczną ruszy w październiku*. Ogłosi go Lubelska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie, odpowiadająca za przyznawanie dotacji dla przedsiębiorstw w Regionalnym Programie Operacyjnym. Więcej szczegółów na www.lawp.eu.

* Dane na podstawie Harmonogramu naboru wniosków z 16 lipca 2012 r. Dostęp na www.lawp.eu.



Kolektory na dachach domów w gminie Potok Góry (powiat biłgorajski). Wysoka opłacalność solarów wiąże się, m.in. z nasłonecznieniem. W województwie lubelskim jest ono największe w kraju

Łatwiejsze zadanie w staraniach o dofinansowanie z RPO czeka powiaty, rywalizujące o pieniądze na budowę Systemów Informacji Przestrzennej. Do wzięcia jest ponad 22 mln zł. Na konkurs odpowiedziało 10 samorządów (wszystkie pozytywnie przeszły formalny etap oceny), które zabiegają w sumie o blisko 29 mln zł. Całkowita wartość złożonych wniosków wynosi 34 mln zł.

Powiatowe SIP uzupełnią projekt stworzenia Regionalnej Infrastruktury Informacji Przestrzennej, kluczowej inwestycji

województwa lubelskiego finansowanej z Regionalnego Programu Operacyjnego. RIIP będzie ogromną cyfrową bazą danych o naszym regionie. W jednym miejscu zgromadzone zostaną informacje o Lubelszczyźnie przydatne dla przedsiębiorców, naukowców, administracji publicznej oraz mieszkańców i turystów. Uruchomienie Regionalnej Infrastruktury Informacji Przestrzennej planowane jest na koniec 2013 r.

Paweł Florek

Energia ze słońca? To się opłaca



Rozmowa z Piotrem Draganem,
wójtem gminy Wisznice i liderem porozumienia „Dolina Zielawy”

Zdradzi Pan powody budowy farmy fotowoltaicznej?

W nowej perspektywie unijnej 2014–2020 mówi się o kluczowych obszarach, które mają być siłą napędową poszczególnych regionów. Każdy z tych obszarów będzie koncentrował się na dwóch lub trzech celach rozwojowych. Myślimy o tym, aby jednym z tych celów był rozwój fotowoltaiki na terenie „Doliny Zielawy”. To nie są nasze pierwsze doświadczenia z energią odnawialną. Kończymy właśnie realizację projektu „Czysta energia w Dolinie Zielawy”, dofinansowanego z RPO, który polegał na montażu 925 kolektorów słonecznych. Energia słoneczna jest nieograniczona, dlatego należy korzystać z niej na różne sposoby. Jednym z nich są solary montowane na prywatnych posesjach oraz instytucjach publicznych. Postanowiliśmy jednak pójść krok dalej i zainwestować w farmę fotowoltaiczną. Po wizycie w Wierzchosławicach, w ramach projektu „Energetyczni kreatorzy zmian”, realizowanego przez

Fundację Rozwoju Lubelszczyzny, zaczęliśmy poważnie myśleć o własnej farmie solarnej. W Wierzchosławicach (województwo małopolskie – przyp.aut.) funkcjonuje pierwsza farma fotowoltaiczna w Polsce i przynosi gminie zyski.

Jakie korzyści płyną z inwestycji w farmy fotowoltaiczne?

Przede wszystkim finansowe. Po uchwaleniu nowego prawa w zakresie odnawialnych źródeł energii (ustawa o OZE) możemy sprzedać na wolnym rynku energię wytworzoną przez farmę. Poza tym istotny jest fakt uzyskiwania większego bezpieczeństwa energetycznego dla obszaru „Doliny Zielawy”. Powstanie kilku takich farm uniezależni nas od zewnętrznych dostawców.

Fotowoltaika to wciąż nowość nie tylko w naszym województwie, ale generalnie w Polsce. Może Pan wyjaśnić, na czym polega funkcjonowanie farm solarnych?

Farma o mocy 1 MW to ok. 4 000 paneli fotowoltaicznych ustawionych

dwurzędowo na 2 ha powierzchni. Panele połączone są w grupy inwerterami, które skupiają i przekazują prąd stały produkowany w panelach fotowoltaicznych. Inwertery przesyłają prąd stały do przetwornika, gdzie następuje jego przetworzenie w prąd zmienny, który w dalszej kolejności przekazywany jest do sieci energetycznej średniego napięcia. Sprzedając energię wytworzoną przez farmę otrzymujemy środki finansowe i zielone certyfikaty, które również możemy sprzedać, np. na giełdzie. Sprawdziliśmy, że w polskich warunkach najkorzystniej jest by taką działalność prowadziła spółka samorządowa. Założyliśmy więc spółkę „Energia Dolina Zielawy”, której właścicielami są Wisznice, Rossosz, Sosnówka, Podedwórze i Jabłoń. Zyski z funkcjonowania spółki wracają do właścicieli, czyli do samorządów. Mamy nadzieję, że pozyskane w ten sposób pieniądze wpłyną pozytywnie na wysokość naszych budżetów.

Rozmawiał Paweł Florek

Budżet ten sam, ale niektórzy dostaną więcej

„Od życia lubimy dostawać więcej”, mówi hasło jednej z popularnych reklam. Dzięki zmianom w budżecie Regionalnego Programu Operacyjnego będzie więcej pieniędzy na projekty nowych firm, energię odnawialną, drogi, rewitalizację oraz kulturę i turystykę. I to wcale nie jest reklama...

Komitet Monitorujący RPO przystał na korekty w budżecie Regionalnego Programu Operacyjnego, zaproponowane przez Zarząd Województwa Lubelskiego. Decyzja zapadła 21 czerwca. Dzięki przesunięciu funduszy wewnątrz programu, udało się wygospodarować dodatkowe środki na projekty składane przez nowo powstałe mikroprzedsiębiorstwa. Na zmianach zyskają też samorządy, które starały się o unijne wsparcie na inwestycje w „zieloną energię”, drogi, rewitalizację oraz kulturę i turystykę.

Blisko 5,5 mln euro trafi do puli zarezerwowanej na dotacje dla nowych mikrofirm, zatrudniających do 9 osób. Do tej pory zainteresowanie bezzwrotną pomocą z RPO było ogromne. Niestety, funduszy nie wystarczyło dla wszystkich. Dodatkowe środki pozwolą na wsparcie większej liczby projektów w konkursie dla popularnych „mikrusów”, ogłoszonym w lipcu przez Lubelską Agencję Wspierania Przedsiębiorczości. Ostatecznie do podziału w konkursie jest 5,9 mln euro.

Równy 2 mln euro zostało przekazane na dofinansowanie projektów z listy rezerwowej w konkursie dotyczącym rewitalizacji zdegradowanych części miast. Aktualnie w gronie oczekujących jest 37 inwestycji. Część z nich (najwyżej ocenione projekty) będzie mogła liczyć na pieniądze z Unii Europejskiej.

Większy będzie też kawałek „unijnego tortu RPO” przeznaczony na drogi wojewódzkie. Dokładnie o 5,27 mln euro. Dzięki transferze funduszy, m.in. z części zarezerwowanej na

Realizacja RPO na piątkę!

Komitet Monitorujący przyjął sprawozdanie z realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego za 2011 r. Przygotowanie sprawozdań spoczywa na barkach Zarządów Województw. Dokument zawiera informacje o postępie RPO, wykorzystaniu środków europejskich i inwestycjach, które powstały dzięki unijnym dotacjom.

Opracowane przez Departament Regionalnego Programu Operacyjnego sprawozdanie otrzymało pozytywną ocenę Ministerstwa Rozwoju Regionalnego i Komisji Europejskiej. – *Dziękuję za przesłanie obszernego sprawozdania. Na jego podstawie stwierdziłbym, że realizacja programu przebiega bez zastrzeżeń* – mówiła, obecna na posiedzeniu Komitetu Monitorującego **Maja Łukaszewska-Krawiec**, przedstawicielka Komisji Europejskiej.



Obrodom XVI posiedzenia Komitetu RPO przewodniczył Krzysztof Hetman, marszałek województwa lubelskiego. Na zdjęciu od lewej: Kamil Łoza, radca prawny Departamentu Regionalnego Programu Operacyjnego; Marszałek Krzysztof Hetman oraz Marek Kowalski, zastępca dyrektora DRPO

transport publiczny i drogi lokalne, w których wolne środki były za małe, aby zorganizować nowe konkursy, dofinansowane zostaną remonty dróg nr 822 Lublin–Port lotniczy w Świdniku, 865 Jarosław–Bełżec (do granicy z województwem podkarpackim) i 809 Lublin–Przytoczno.

Obecność w tym gronie drogi łączącej stolicę województwa z powstającym lotniskiem może dziwić, skoro projekt od dłuższego czasu znajduje się wykazie kluczowych przedsięwzięć Regionalnego Programu Operacyjnego. – *Zarząd Dróg Wojewódzkich zwrócił się do władz regionu z prośbą o zwiększenie unijnego dofinansowania dla tej inwestycji. Decyzja Komitetu Monitorującego dała Zarządowi Województwa zielone światło do przyznania dodatkowych funduszy na jej sfinansowanie* – wyjaśnia Marek Kowalski, zastępca dyrektora Departamentu Regionalnego Programu Operacyjnego.

Dokończenie na stronie 15

Porządki

w Regionalnym Programie Operacyjnym

Dodatkowe fundusze dla jednostek służby zdrowia

4 szpitale i 2 domy pomocy społecznej umieszczone na listach rezerwowych w Regionalnym Programie Operacyjnym, dostaną pieniądze z Unii Europejskiej. Przyznanie dofinansowania było możliwe dzięki oszczędnościom przetargowym i korzystnemu kursowi euro.

Za ponad 2 mln zł dotacji uda się wyremontować oddział obserwacyjno-zakaźny i laboratorium bakteriologiczne szpitala w Łukowie. Roboty budowlane już trwają. Projekt zakłada wykonanie odwodnienia dachu, postawienie ścian działowych, naprawę istniejących i położenie nowych tynków oraz wyłożenie glazurą wybranych pomieszczeń. Wymienione zostaną również drzwi w korytarzach oraz salach chorych. Ponadto modernizację przejdą instalacje centralnego ogrzewania, klimatyzacji i wentylacji mechanicznej, elektryczna, wodno-kanalizacyjna, gazu, audiowizualna, dezynfekcji ścieków oraz sygnalizacja odrywania. Wokół budynku szpitala zostanie wykonany drenaż.

SP ZOZ w Łukowie

Remont i modernizacja oddziału obserwacyjno-zakaźnego i laboratorium bakteriologicznego SP ZOZ w Łukowie dostosowujące do wymagań Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 10.11.2006 r.

Wartość całkowita: **5 703 619,58 zł**

Dofinansowanie: **2 062 444,27 zł**

Fundusze otrzyma też SP ZOZ w Kraśniku. – *Dostaliśmy gwiazdkę z nieba* – wyznał na łamach Dziennika Wschodniego **Piotr Krawiec**, dyrektor szpitala. Blok operacyjny, pamiętający jeszcze lata 60. ubiegłego wieku, nie spełnia standardów Ministerstwa Zdrowia. Brakuje klimatyzacji, a sale operacyjne są za małe. Dzięki wsparciu z Regionalnego Programu Operacyjnego możliwa będzie ich przebudowa. Zamiast pięciu przestarzałych sal, placówka będzie dysponowała trzema nowoczesnymi pomieszczeniami. Pierwsze prace już się rozpoczęły. Odnowione zostaną również instalacje zaopatrujące szpital, m.in. w energię elektryczną i gazy techniczne. To nie koniec dobrych

SP ZOZ w Kraśniku

Przebudowa bloku operacyjnego w SP ZOZ w Kraśniku do wymagań określonych w przepisach Rozporządzenia Ministra Zdrowia

Wartość całkowita: **5 723 048,01 zł**

Dofinansowanie: **4 853 666,00 zł**

wiadomości. Jednostka wzbogaci się o nowy sprzęt medyczny, przeznaczony dla oddziału anestezjologii i intensywnej terapii na bloku operacyjnym, m.in. trzy respiratory stacjonarne, respirator przenośny, trzy defibrylatory, dwa ssaki oraz aparat do ogrzewania krwi i płynów infuzyjnych.

Na remont oddziału chirurgicznego z blokiem operacyjnym oraz oddziału ginekologiczno-położniczego z traktem porodowym czeka też szpital w Radzynie Podlaskim. Unijne dofinansowanie pozwoli na dostosowanie sali porodowej do wymogów bloku operacyjnego. Pojawią się w niej śluza dla pacjentek, pokój przygotowania pacjentek oraz sala wybudzeń. Wydzielony zostanie także specjalny pokój dla wcześniaków i noworodków przebywających na obserwacji. Z kolei na oddziale chirurgicznym i bloku operacyjnym powstaną śluza dla pacjentów i śluzy szatniowe dla personelu. Nowością będą też pokój przygotowania chorego, sala wybudzeń oraz magazyny aparatury medycznej. Lifting przejdą również łazienki. W efekcie będą mogły korzystać z nich osoby niepełnosprawne.

SP ZOZ w Radzynie Podlaskim

Dostosowanie SP ZOZ w Radzynie Podlaskim do wymagań Rozporządzenia Ministra Zdrowia

Wartość całkowita: **4 314 640,00 zł**

Dofinansowanie: **3 667 443,57 zł**

Ostatnią z czterech placówek służby zdrowia, które dostały środki europejskie jest szpital w Puławach. Jednostka otrzymała jednak mniejsze wsparcie od pierwotnie wnioskowanego. – *Pieniądzy było zbyt mało, aby przyznać dofinansowanie w pełnej wysokości, o które starały się władze szpitala, dlatego Zarząd Województwa zaproponował niższą kwotę. Odpowiedź była pozytywna* – wyjaśnia **Aneta Pieczykolan**, dyrektor Regionalnego Programu Operacyjnego.

W ramach projektu zostanie przeprowadzony gruntowny remont oddziału kardiologii z intensywnym nadzorem kardiologicznym, który obejmie przebudowę pomieszczeń sanitarno-higienicznych, instalację wózka-wanny, wydzielenie sanitariatów dla odwiedzających oraz osób niepełnosprawnych, montaż klimatyzacji w sali intensywnego nadzoru kardiologicznego, położenie wykładzin PCV w salach chorych i korytarzu oraz malowanie ścian całego oddziału. – *Chcemy rozszerzyć nasz*

SP ZOZ Puławy

Dostosowanie oddziału kardiologii i okulistyki samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Puławach do obowiązujących wymogów normatywnych oraz zakup i montaż sprzętu do wyposażenia pomieszczeń sanitarno-higienicznych 14 Oddziałów.

Wartość całkowita: **4 292 043,33 zł**

Dofinansowanie: **2 489 896,26 zł**

profil działalności o elektrofizjologię, ponieważ teraz musimy odsyłać pacjentów do innych placówek. Unijny projekt powinien w tym pomóc – mówił w TVP Lublin **Lech Mazurkiewicz**, zastępca ordynatora na oddziale kardiologii. Metamorfozę przejdzie też oddział okulistyki. Powstanie w nim sala diagnostyczno-zabiegowa, zaplecze do przechowywania narzędzi i sprzętu medycznego oraz pomieszczenie przygotowujące do zabiegu z klimatyzacją. Na odnowionym oddziale znajdzie się miejsce dla drugiego pokoju zabiegowego. Nową jakość zyskają sanitariaty. Zamontowane zostaną w nich oddzielne kabiny prysznicowe dla kobiet i mężczyzn oraz specjalne kabiny przeznaczone dla osób niepełnosprawnych. W salach chorych i korytarzu pojawią się nowe wykładziny PCV. Na tym zmiany się nie kończą. Pozostałe oddziały zostaną wyposażone w dezynfektory i wózki-wanny.

Łącznie, od 2007 r. do szpitali i ośrodków zdrowia w województwie lubelskim trafiło blisko **200 mln zł** z Regionalnego Programu Operacyjnego.

Unijną pomoc otrzymały również **2 domy opieki społecznej** w powiatach bialskim i zamojskim.

Sprzęt to nie wszystko. Szpital Neuropsychiatryczny w Lublinie pozyskał fundusze na termomodernizację. Szare ściany nabrały kolorów, a nowe okna i centralne ogrzewanie poprawiły komfort pobytu w placówce i pozwoliły jej zaoszczędzić na rachunkach



Dotacje na zakup nowoczesnej aparatury medycznej wykorzystał już, m.in. szpital w Hrubieszowie

Powiat Bialski

Termomodernizacja i dostosowanie do wymogów przeciwpożarowych Domu Pomocy Społecznej w Kozuli

Wartość całkowita: **2 258 599,83 zł**

Dofinansowanie: **1 757 849,41 zł**

Dom Pomocy Społecznej w Kozuli jest jedną z największych placówek świadczących pomoc społeczną na terenie powiatu bialskiego i województwa lubelskiego. Dysponuje 230 miejscami.

DPS boryka się z wieloma problemami. Jednymi z najważniejszych są fatalny stan stolarki okiennej, wysokie koszty utrzymania obiektu oraz niespełnianie wymogów bezpieczeństwa przeciwpożarowego. – *Okna są z lat 80. dlatego pilnie musimy je wymienić* – przyznaje **Krystyna Czyżewska**, dyrektor placówki. Pozytywny finał starań o wsparcie z RPO pozwoli na

Powiat Zamojski

Przebudowa budynku DPS w Krasnobrodzie wraz z infrastrukturą towarzyszącą

Wartość całkowita: **1 120 570,00 zł**

Dofinansowanie: **860 655,35 zł**

wymianę wszystkich okien, drzwi i parapetów w zabytkowym, XIX-wiecznym dworcu i pozostałych budynkach mieszkalnych. Remontu doczeka się wiata magazynowa, a do podgrzewania ciepłej wody będą używane kolektory słoneczne. Ponadto inwestycja przewiduje montaż urządzeń oddymiających drogi ewakuacyjne na wypadek pożaru w dwóch budynkach DPS-u. – *Myszę, że przetargi rozstrzygniemy jeszcze w tym roku po podpisaniu umowy o dofinansowanie* – zadeklarowała w wypowiedzi dla Dziennika Wschodniego **Halina Mincewicz**, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Białej Polaskiej.

Z kolei w Domu Pomocy Społecznej w Krasnobrodzie przebywa 140 osób w podeszłym wieku, niepełnosprawnych fizycznie oraz osób z zaburzeniami psychicznymi. Pozyskanie dofinansowania umożliwi remont gmachu głównego DPS oraz 3 budynków należących do placówki. Prace obejmą termomo-

dernizację, budowę placu manewrowego i drogi dojazdowej oraz odnowienie głównego budynku (wymiana drzwi, usprawnienie wentylacji, remont estakady, położenie nowych płytek). Samorząd liczy, że dzięki inwestycji spadną koszty utrzymania DPS-u.

Do tej pory ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego skorzystało 14 Domów Pomocy Społecznej i placówek opiekuńczo-wychowawczych. W sumie pozyskały ponad 15,5 mln zł.

Paweł Florek

Dom Pomocy Społecznej w Kalince (powiat parczewski), jeden z 14 DPS-ów, które otrzymały wsparcie z Regionalnego Programu Operacyjnego



Pieniądze dopiero po podpisaniu umów

Przekazanie funduszy z RPO poprzedza podpisanie umowy z Urzędem Marszałkowskim. Szpitale i DPS-y mają 3 miesiące na skompletowanie dokumentów, m.in. aktualnego wniosku o dofinansowanie projektu, które są niezbędne do zawarcia kontraktu. Dokumentację sprawdzą następnie pracownicy Departamentu Regionalnego Programu Operacyjnego. Gdy nie będzie wymagała poprawek, będzie można złożyć podpisy pod dokumentem.

Dokończenie ze strony 12

Z kolei o 16 mln euro powiększy się pula konkursu na inwestycje wykorzystujące „zieloną energię”. W niedawno zakończonym naborze, wnioski złożyło 116 samorządów i przedsiębiorstw, których udziałowcami są gminy. W praktyce samorządów chcących pozyskiwać energię ze źródeł odnawialnych było jeszcze więcej, ponieważ w kilku przypadkach gminy połączyły siły i wspólnie wystąpiły o wsparcie z RPO. Wartość wszystkich wniosków przekracza 800 mln zł. Na ich dofinansowanie potrzeba byłoby 657 mln zł. Tymczasem urząd miał do dyspozycji 8 razy mniej środków, czyli 80,5 mln zł.

Dodatkowe pieniądze otrzyma również część samorządów, których projekty znajdują się na liście rezerwowej w konkursie umożliwiającym pozyskanie funduszy europejskich na infrastrukturę kultury i turystyki, m.in. budowę ścieżek rowerowych oraz oznakowanie tras turystycznych. Na wsparcie czeka 29 inwestycji. Do podziału jest prawie 696 tys. euro. Szanse na dotację mają projekty ocenione najwyżej.

Wszystkie zmiany w budżecie RPO są zgodne ze wskazówkami Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, dotyczącymi kierunków wydawania funduszy europejskich. Wg MRR więcej środków powinno trafić na infrastrukturę drogową o znaczeniu

Komitet Monitorujący RPO to 30-osobowe gremium, złożone z przedstawicieli samorządów, administracji rządowej, partnerów społeczno – gospodarczych, organizacji pozarządowych, uczelni wyższych i Kościoła, które czuwa nad prawidłowym wykorzystaniem funduszy unijnych w Regionalnym Programie Operacyjnym.



Głosowanie nad przyjęciem uchwały o wyrażeniu zgody na przesunięcie środków w Regionalnym Programie Operacyjnym

regionalnym, energetykę (m.in. odnawialne źródła energii), przedsiębiorczość oraz innowacje w dziedzinie kultury i ochrony dziedzictwa narodowego.

Wiadomo też, że na korektach nikt nie stracił. – Wykorzystaliśmy możliwość przeniesienia środków z zadań, w których zainteresowanie dotacjami było mniejsze do tych, w których popyt na fundusze był bardzo wysoki, ale ze względu na ograniczone środki nie udało się wesprzeć wszystkich zainteresowanych – dodaje wicedyrektor DRPO. Udało się również zagospodarować wolne środki z konkursów, w których wszystkie projekty otrzymały dofinansowanie i żaden nie oczekiwał na unijną pomoc. Wszystko po to, aby jak najlepiej wykorzystać pozostałe w RPO środki i oddalić groźbę ich zwrotu do Brukseli. Na wydanie pieniędzy z Regionalnego Programu Operacyjnego mamy czas do końca 2013 r.

Paweł Florek

Skuteczna promocja za unijne pieniądze

W dzisiejszych czasach promocja regionów to jedno z najważniejszych zadań, jakie stoją przed samorządami. W przypadku naszego województwa, z pomocą przyszły fundusze unijne, dzięki którym udało się zrealizować kilka dużych, bardzo efektownych kampanii.

Te kampanie odbiły się bardzo szerokim echem zarówno wśród potencjalnych odbiorców, jak i w tzw. środowisku związanym z promocją i turystyką – mówi **Piotr Franaszek** dyrektor Departamentu Promocji i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie. – *A filmy i inne materiały promocyjne, które powstały przy tej okazji, zostały obsypane deszczem nagród na różnego rodzaju festiwalach.*

Smaki Lubelszczyzny

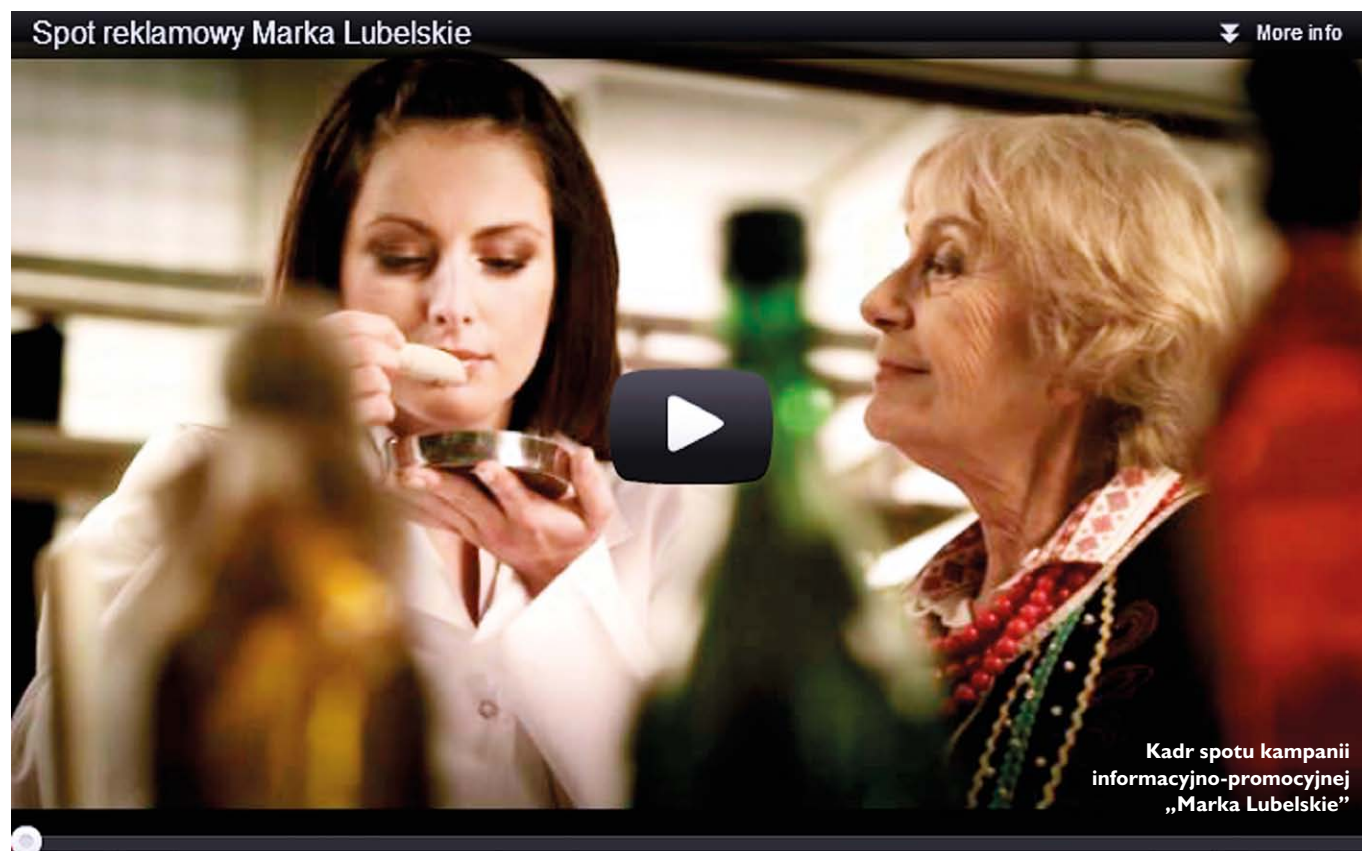
Lubelskie, zgodnie z promocyjnym hasłem regionu, można smakować w różny sposób, także dosłownie – wystarczy tylko spróbować smaków naszej kuchni. I takie było przesłanie kampanii informacyjno-promocyjnej „Smaki Lubelszczyzny”.

Była ona skierowana do mieszkańców Warszawy, Łodzi, Krakowa, Katowic, Wrocławia, Poznania, Trójmiasta, a dodatkowo również do mieszkańców Lublina. Warto podkreślić, że zbiegła się w czasie i była naturalną kontynuacją rozpoczętej

niedawno kampanii „Marka Lubelskie”, która także pokazywała nasz region jako miejsce wytwarzania smacznego i zdrowych produktów żywnościowych, będących wynikiem połączenia wieloletniej tradycji z innowacyjnymi rozwiązaniami w przetwórstwie rolno-spożywczym.

Kampania „Smaki Lubelszczyzny” współfinansowana była w 85% z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007–2013. Koszt jej realizacji wyniósł 992 610,00 zł, a autorem koncepcji i wykonawcą było konsorcjum firm z Lublina i Warszawy (Vena Art, Don Brando i Outdoor-net), które wygrało postępowanie przetargowe.

Kampania, realizowana w okresie od 1 do 16 grudnia 2011 r., obejmowała bardzo szeroki wybór mediów: telewizję, internet, outdoor, radio, prasę, a także wspierające działania public relations, w tym m.in. fanpage na Facebooku i konkursy w regionalnych dziennikach i rozgłośniach, premiowane kosztami produktów z naszego regionu.





Jeden z billboardów kampanii „Lubelskie. Smakuj życie!” – Kampania „Lubelskie. Smakuj życie!” była konsekwentną kontynuacją naszych wcześniejszych przedsięwzięć – mówi Krzysztof Grabczuk, wicemarszałek województwa bezpośrednio odpowiedzialny, m.in. za promocję. – Dlatego jej motywem przewodnim stała się lubelska przestrzeń ekopozytywna, będąca idealnym miejscem na spędzanie wakacji

Jednocześnie w śródmieściach Warszawy, Łodzi, Krakowa, Katowic, Wrocławia, Poznania, Trójmiasta i Lublina eksponowano citylighty (720, w tym 240 w centrum Warszawy). Kampanię outdoorową w tych miastach wspierała dwutygodniowa emisja spotów na antenach regionalnych Polskiego Radia i RMF MAXXX oraz tygodniowa emisja spotów telewizyjnych w paśmie prime time w programach regionalnych TVP (po 35 spotów w każdej stacji). Dodatkowo promocja „Smaków Lubelszczyzny” prowadzona była też w popularnym paśmie porannych audycji na głównych antenach – TVN i TVP 2 (Dzień Dobry TVN oraz Pytanie na śniadanie).

Reklama internetowa obejmowała serwisy regionalne Grupy Polskapresse (Dziennik Zachodni, Dziennik Łódzki, Głos Wielkopolski, Gazeta Krakowska, Polska Times, Kurier Lubelski, Dziennik Bałtycki, Gazeta Wroclawska), serwisy regionalne naszemiasto.pl, serwisy regionalne telegazyn.pl oraz wiadomosci24.pl.

Kampania informacyjno-promocyjna Marki Lubelskie

Lifting logotypu, 10 mln odsłon reklamowych w największych portalach internetowych, 4200 emisji spotu promocyjnego w ogólnopolskiej telewizji, ponad 3000 fanów na portalu społecznościowym Facebook, 80 billboardów na terenie województwa lubelskiego, 100 nośników citilight w wybranych centrach biurowych w największych polskich miastach, 120 emisji spotu radiowego na antenie Radia Lublin, nietypowe

akcje ambientowe, konferencja na Zamku Lubelskim oraz wydarzenie informacyjno-promocyjne w Brukseli to wybrane działania zrealizowane w ramach kampanii wizerunkowej „Marki Lubelskie”.

Kluczowym elementem kampanii były ogólnopolskie badania marketingowe poświęcone tzw. efektowi miejsca pochodzenia, które przyczyniły się do stworzenia strategicznych podstaw funkcjonowania projektu „Marka Lubelskie”.

Badania marketingowe wykazały, że Lubelszczyzna posiada silne skojarzenia związane z wysokim poziomem jakości żywności pochodzącej z tego obszaru, kwalifikując region do grona tzw. eko-specjalistów. Wypracowane założenia strategiczne mają zatem wspomóc wykorzystanie tego potencjału w aspekcie budowania konkurencyjnego wizerunku gospodarczego obszaru. Priorytetem projektu „Marka Lubelskie” jest zbudowanie silnych i pozytywnych powiązań pomiędzy poziomem jakości produktów spożywczych pochodzących z Lubelszczyzny, a miejscem ich wytwarzania oraz funkcjonowania przedsiębiorstw.

Zgodnie z założeniami strategicznymi zakładane są trzy główne etapy rozwoju projektu. Etap pierwszy polegający na silnym wsparciu, na poziomie komunikacji i promocji sprzedaży, wybranych produktów spożywczych z regionu poprzez wprowadzenie elementów identyfikujących produkty na poziomie opakowania i tzw. materiałów POS (np. elementy wystroju punktów sprzedaży). Etap drugi związany jest ze stworzeniem portfela produktów pod jedną wspólną marką Lubelskie i pozycjonowanie go jako żywność o wyższych niż przeciętne jakości



Billboard kampanii „Lubelskie – chwilo trwaj!”

i cenie. Etap trzeci zakłada natomiast wyróżnienie i promocję produktów spożywczych o charakterze ekologicznym oraz silnie związanych z regionem Lubelszczyzny.

Za realizację kompleksowej kampanii wizerunkowej „Marki Lubelskie” odpowiedzialne było konsorcjum Synergia sp. z o.o. oraz Vena Art sp. z o.o., które posiadają wieloletnie doświadczenie w przygotowywaniu i przeprowadzaniu przedsięwzięć promocyjnych dla miast, regionów i przedsiębiorstw.

Lubelskie. Smakuj życie!

890 billboardów w całej Polsce, spot emitowany w telewizji oraz „rola” w nowym serialu były głównymi filarami kampanii wizerunkowej naszego województwa „Lubelskie. Smakuj życie!”.

W jej ramach Lubelszczyzna była promowana na billboardach rozmieszczonych w Warszawie, Trójmieście, Krakowie, Wrocławiu, Katowicach, Poznaniu i Łodzi. Dodatkowo w mediach emitowano spot reklamowy, a region pojawił się na zasadzie tzw. product placement w serialu telewizyjnym „Pogodni”. Kampania kosztowała 1,1 mln złotych, z czego 85% sfinansowano z pieniędzy unijnych.

– Kampania była konsekwentną kontynuacją naszych wcześniejszych przedsięwzięć – mówi **Krzysztof Grabczuk**, wicemarszałek województwa bezpośrednio odpowiedzialny m.in. za promocję. – Dlatego jej motywem przewodnim stała się lubelska przestrzeń ekopozytywna, będąca idealnym miejscem na spędzenie wakacji, oferująca turystom wspaniałą przyrodę i wiele form aktywnego wypoczynku, a jednocześnie zapewniająca tradycyjne i zdrowe jedzenie, którego smak nierzadko może przywołać najmilsze wspomnienia z dzieciństwa.

Lubelskie – chwilo trwaj!

Zaczyna się jak kinowa zapowiedź pełnometrażowej fabuły. Najpierw obserwujemy pełny napięcia konflikt pary młodych zapracowanych ludzi, którzy nie mają dla siebie czasu, a potem... Potem następuje druga odsłona z pejzażami Regionu Lubelskiego, w którym bohaterowie gubią stres i niepokój, aby wspólnie przeżywać niesamowite chwile relaksu.

Ten film, trwający zaledwie 45 sekund, oglądali przez dwa miesiące widzowie telewizji TVN, TVN 24 i TVN Warszawa, a dodatkowym wsparciem kampanii były wskazania sponsorские przed i po prognozie pogody w telewizji Polsat.

– Film był konsekwentną realizacją strategii promocji województwa lubelskiego i kontynuacją poprzedniej kampanii „Wyłącz

napięcie, włącz zasilanie” – podkreśla Piotr Franaszek. – Jego konwencja była spójna z działaniami promocyjnymi stolicy regionu – Lublina. Głównym zadaniem produkcji było wyzwolenie w odbiorcy pozytywnych emocji i powiązanie ich z wizerunkiem województwa lubelskiego. Chcieliśmy pokazać nasz region jako miejsce gdzie można „odnaleźć siebie”, cieszyć się życiem w otoczeniu różnorodnej przyrody i fascynujących zabytków.

Lubelskie – wyłącz napięcie, włącz zasilanie

Takie hasło towarzyszyło ogólnopolskiej kampanii promocyjnej regionu lubelskiego, realizowanej w listopadzie 2009 roku, przy użyciu różnych narzędzi, m.in. billboardów w największych miastach, portali internetowych, plakatów w pociągach kolei mazowieckich, działań public relations.

Była to kampania wizerunkowa, mająca zaintrygować, spowodować większe niż dotychczas zainteresowanie regionem. Adresowana była do szerokiej grupy odbiorców, praktycznie wszystkich Polaków powyżej 15. roku życia, którzy z reguły samodzielnie dokonują wyboru tego, co chcą kupić, albo gdzie chcą pojechać, np. na wypoczynek.

Kontrowersyjne hasło i iskrząca, energetyzująca kreacja graficzna niosły przesłanie mówiące o tym, że jeśli ktoś chce uciec od wielkomiejskiego zgiełku, pośpiechu, stresu i wypocząć w innym środowisku, gdzie czas płynie wolniej a ludzie celebrytują życie, powinien wybrać Lubelskie. Tu, w odróżnieniu od większości wysoko zurbanizowanych regionów kraju, można wciąż znaleźć ekopozytywną przestrzeń, która pozwala poczuć się wolnym i „naładować akumulatory”.

Jednocześnie z kampanią outdoorową, realizowaną na dużych, 18-metrowych nośnikach w kilkunastu największych miastach kraju, prowadzona była kampania internetowa w popularnych serwisach informacyjnych: www.onet.pl, www.o2.pl, www.wp.pl oraz www.tvn24.pl. Z uwagi na największe zainteresowanie Lubelszczyzną mieszkańców Warszawy, kampania została wzmocniona plakatami we wszystkich składach mazowieckich kolei regionalnych obsługujących aglomerację stołeczną. Natomiast w miastach powiatowych regionu lubelskiego pojawiły się miniboardy. Akcją reklamową wspierały działania public relations, m.in. konferencje prasowe, wysyłki materiałów do liderów opinii publicznej itp.

Autorem kampanii, o wartości ok. 860 tys. zł, była warszawska agencja reklamowa dsd. Przedsięwzięcie było oczywiście współfinansowane ze środków Unii Europejskiej.

an



Billboard kampanii „Lubelskie – wyłącz napięcie, włącz zasilanie”

Na wakacje tylko Roztocze



Jest na co popatrzeć.
Kamieniołomy w Józefowie

Rozległe lasy, łąki, czyste zbiorniki wodne, wspaniałe zabytki, ciekawe zakątki bogate w historię i legendy stanowią o atrakcyjności tego terenu. Dają poczucie bliskości z naturą oraz oddalenia od cywilizacyjnego zgiełku. Czas płynie tu wolniej i mamy świadomość, że takich miejsc próżno szukać w innej części Polski. Tym miejscem jest Roztocze Środkowe. Możemy je dokładnie poznać udając się „Szlakiem Geoturystycznym Roztocza Środkowego” dzięki projektowi gminy Józefów, który uzyskał dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego w wysokości 821 723,65 zł.

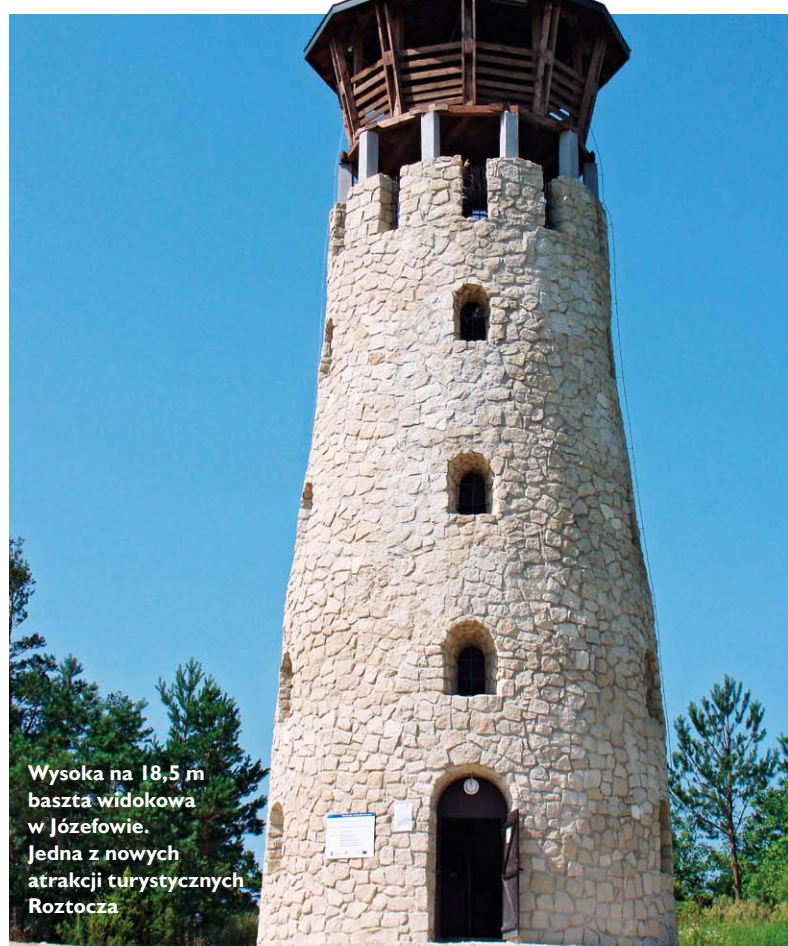
W realizację przedsięwzięcia zaangażowane były również gminy: Krasnobród i Susiec, a także Nadleśnictwa: Józefów i Zwierzyńiec oraz Roztoczański Park Narodowy, które podjęły starania stworzenia wyjątkowego produktu turystycznego zasobnego w atuty o wspólnej przeszłości geologicznej. Długość wyznaczonego Szlaku Geoturystycznego wynosi 68 km. Jego trasę opracowano w oparciu o geologiczne, krajobrazowe i przyrodnicze walory wybranych miejsc. Szlak przebiega przez dwa parki krajobrazowe: Puszczy Solskiej i Krasnobrodzki oraz Roztoczański Park Narodowy.

Miejsca szczególnie interesujące na szlaku znajdują się na terenie dwóch rezerwatów przyrody:

Rezerwat przyrody „Nad Tanwią” (pow. ponad 40 ha). Tutaj znajdują się serie progów skalnych w korycie rzeki, czyli najsłynniejsze „szумы”. Na niespełna półkilometrowym od-

Rowerem przez Roztocze

Animatorem rajdów rowerowych jest stowarzyszenie **Józefowska Kawaleria Rowerowa** – www.jkr.org.pl. W każdą niedzielę o godzinie 10.00, członkowie stowarzyszenia zapraszają wszystkich miłośników wycieczek rowerowych do wspólnej jazdy. Zbiórka w parku miejskim w Józefowie przy fontannie.



Wysoka na 18,5 m
baszta widokowa
w Józefowie.
Jedna z nowych
atrakcji turystycznych
Roztocza

Kamieniołom Babia Dolina w Józefowie

Baszta widokowa – dostępna dla turystów od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 19.00, a w niedzielę od 10.00 do 19.00.

ciniku znajdują się aż 24 wodospady. Niektóre osiągają wysokość nawet do 120 cm.

Rezerwat przyrody „Czartowe Pole” (pow. ponad 60 ha), który ma za zadanie chronić bogactwo flory i fauny strefy rzeki Sopot. Na terenie rezerwatu znajdują się m.in. ruiny XVIII-wiecznej papierni Zamoyskich, pomnik upamiętniający manewry wojsk polskich z 1931 roku oraz cmentarz partyzantów poległych w walkach w czasie II wojny światowej. Tutaj również, w korycie doliny zachwycają liczne progi tworzące serie małych wodospadów („szumów”). Są równie malownicze jak te nad Tanwią, ale mniej zatłoczone.

Lasy zajmują zdecydowaną większość powierzchni tych rezerwatów. Ich najcenniejsze partie zamieszkuje unikatowa fauna m.in. wąż eskulapa (największy wąż Europy Środkowej), padalec turkusowy, zaskroniec, a także bardzo rzadki żółw błotny. W Szumie i w Sopocie występuje pstrąg, a u ujścia Sopotu do Tanwi – raki.

Najwyższym wzniesieniem Roztocza Środkowego i trzecim pod względem wysokości po polskiej stronie Roztocza jest **Wzgórze Wapielnia (386 m)**, skąd roztacza się wspaniały widok na okolicę. Warto wybrać się również do **Kamieniołomu Babia Dolina w Józefowie** (patrz ramka), gdzie z wybudowanej baszty widokowej można podziwiać panoramę Józefowa i kamieniołomy (w ramach tej inwestycji wykonano również podejście do baszty widokowej w **krasnobrodzkim kamieniołomie** oraz platformę widokową w **kamieniołomie w Nowinach**, (gmina Susiec). Wśród interesujących elementów tego projektu warto wymienić również utworzenie **pracowni rzeźbiarskiej w Majdanie Nepryskim**, zaadaptowanie dla potrzeb edukacyjnych **stodoły w Hamerni**, a także utworzenie **ścieżki przyrodniczo-leśnej przy wzgórzu „Kościółek”**. Szlak można pokonywać pieszo, rowerem bądź samochodem. Niestety nie wszędzie możemy znaleźć tablice wyznaczające kierunek jazdy.

Gminy leżące na terenie Roztocza Środkowego oferują liczne trasy turystyczne, w tym szlaki piesze, rowerowe lub spacerowe (patrz ramka), które często przemierzać można w cyklicznych imprezach regionalnych. Obszar ten stanowi również doskonałe miejsce dla amatorów wędkarstwa, paralotniarstwa, jeździectwa, modelarstwa, spływów kajakowych i innych form aktywności sportowej.

Tekst i zdjęcia: Ewa Kowalczyk-Chodyra

(Wy)Skocz nad wodę

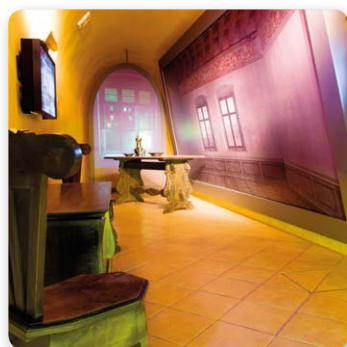
Gmina Józefów pozyskała blisko 1 mln zł dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego na budowę zbiornika wodnego „Józefów II”. W ramach projektu został utworzony zbiornik retencyjny w Józefowie o powierzchni przekraczającej 2 ha z piękną plażą i traktem spacerowo-rowerowym. W okresie wakacyjnym, od 1 lipca do 31 sierpnia, można korzystać z miejsca wyznaczonego do kąpieli przy zbiorniku.



WYPOCZYNEK z adrenaliną

Sezon urlopowy powoli się kończy, ale dla osób, które wakacyjne podróże odłożyły na później przygotowaliśmy krótki przegląd kilku nowych i nietypowych atrakcji turystycznych w naszym regionie. Okazuje się, że odwiedzając województwo lubelskie, możemy oderwać się od nużącego zwiedzania i w niecodzienny sposób spędzić wolną chwilę. Proponujemy 6 takich miejsc. Zupełnie subiektywnie, ale nie przypadkowo. Wszystkie mają jedną wspólną cechę. Zostały sfinansowane z funduszy europejskich.

Historia Lublina w 10... salach



Lublin dołączył do grona miast, które mogą pochwalić się multimedialnym muzeum. Otwarte na początku sierpnia zabytkowe podziemia jednej z kamienic na Starym Mieście skrywają tajemnice i historię grodu nad Bystrzycą. W każdej z 10 sal tematycznych „Piwnicy pod Fortuną” poznajemy Lublin z innej strony. Możemy, np. przenieść się do XVI wieku i obserwować codzienne życie mieszczan. W nowoczesnym, naszpikowanym elektroniką muzeum nie zapomniano o tradycji. Pomieszczenie po byłej winiarni rodziny Lubomelskich, pierwszych właścicieli kamienicy, przyciąga uwagę bez pomocy efektów dźwiękowych, czy dotykowych ekranów. Jego ściany i sklepienie pokryte są cennymi freskami z XVI w., autorstwa nieznanego artysty. Na jednym z malowideł widnieje postać rzymskiej bogini Fortuny, kierującej ludzkim losem. Prawdopodobnie to od jej imienia wzięła się nazwa tego wyjątkowego muzeum.

Gdzie?

✦ Lublin, ul. Rynek 8 (obok Trybunału Koronnego)



Co w ofercie?

- ✦ 10 sal tematycznych prezentujących dzieje Lublina
- ✦ zabytkowa była winiarnia, zdobiona freskami z XVI w.
- ✦ wystawy czasowe



Więcej na...

✦ www.piwnica.lublin.eu

Sztukmistrze czasu wolnego

Cyclokayakstep. Pod tą nieco egzotyczną nazwą kryją się atrakcje oferowane przez jeszcze dziwniejsze... Bagienne Bractwo Obserwatorów Terenowych. Nie, nie, to nie żart. BBOT istnieje naprawdę od 1995



roku. Odkrywa przed turystami tajemnice i piękno Lasów Janowskich. Do tego służą mu pendzoki (czterokołowe rowery), samochody terenowe, piesze wędrówki nordic walking i spływy kajakowe. Bractwo organizuje też kuligi i gry terenowe z elementami survivalu. Dostosowuje ofertę do każdego gościa. Na łonie przyrody nie będą więc nudzić się, ani rodziny, ani biznesmeni i to przez okrągłe 365 dni w roku.



Gdzie?

✦ Janów Lubelski, ul. Sukiennicza 13



Co w ofercie?

- ✦ cyclo: jazda pendzokami, niezwykle 4-kołowe, 4-osobowe rowery
 - ✦ kajak: spływy kajakowe
 - ✦ step: wędrówki z kijkami Nordic Walking
- Możliwość łączenia różnych form aktywności:
- ✦ cyclokayakstep: jazda na pendzoku, spływ kajakiem, wędrówka nordic walking
 - ✦ cyclokajak: jazda na pendzoku, spływ kajakiem
 - ✦ 4x4cyclokajak: wyprawa samochodem terenowym, jazda na pendzoku, spływ kajakiem
 - ✦ 4x4kajak: wyprawa samochodem terenowym, spływ kajakiem



Więcej na...

✦ www.cyclokayakstep.pl

Na wodzie i w powietrzu

Każdy, kto lubi wypoczynek nad wodą i powiew świeżego powietrza, w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą znajdzie coś dla siebie. Firma Dwa Żywioły okiełznała siły natury i wykorzystwała je do celów turystycznych. Spółka zaprasza na spływy kajakowe i pontonowe, przejażdżki łodziami oraz szaleńczą jazdę 5-osobowym „bananem”. Dla chcących przejść suchą stopą przez Wisłę czekają sferyczne kule wodne. Zimą furorę robi snowrafting, czyli jazda („spływ”) pontonami po specjalnie przygotowanym śnieżnym torze. Z kolei „panowanie” nad wiatrem pozwoli w najbliższym czasie na organizację lotów balonowych i podziwianie Kazimierza Dolnego oraz Nałęczowa z lotu pta-



ka. Teraz prawdziwą gratką jest geoturystyka. Program wypraw, nadzorowany i wspierany przez Państwowy Instytut Geologiczny w Warszawie, przewiduje m.in. poznawanie przemian geologicznych zachodzących na obszarze Małopolskiego Przełomu Wisły, obserwacje zjawisk przyrodniczych oraz ptaków.

**Gdzie?**

- ✦ Kazimierz Dolny nad Wisłą, Al. Kazimierza Wielkiego (vis-à-vis Hotelu „Król Kazimierz”)

**Co w ofercie?**

- ✦ spływy kajakowe: kajaki polietylenowe i pneumatyczne
- ✦ spływy pontonowe: pontony od 4 do 10 osób, z możliwością doczepienia silnika elektrycznego lub spalinowego 6 KM
- ✦ pontony z kolumną kierowniczą i silnikami 9,8 KM
- ✦ łódzie typu Rib
- ✦ 5-osobowa łódź typu „banan”
- ✦ sferyczne kule wodne
- ✦ loty balonowe (od wiosny 2013 r.)

**Więcej na...**

- ✦ www.dwazywioly.pl

Spacer w chmurach



Podniebne wycieczki po malowniczych okolicach Nałęczowa, Kazimierza Dolnego, Janowca i doliny Wisły to specjalność firmy Hardworkers Team z Opola Lubelskiego. Spółka powstała w 2008 roku. Założyło ją dwóch pilotów, pasjonatów sportu balonowego, członków Aeroklubu Lubelskiego. W ofercie

znajdziemy loty indywidualne, rodzinne, grupowe, a nawet zaręczyny „w chmurach”. Warunki pogodowe umożliwiają loty rano i wieczorem dzięki temu pasażerowie mogą podziwiać wschody i zachody słońca. Dla tych, którzy wolą pozostać na ziemi, przygotowano skoki na trampolinie oraz zorbing, czyli wyścigi po łądze i wodzie w sferycznej kuli o średnicy 3 m.

**Gdzie?**

- ✦ Opole Lubelskie, al. 600-lecia 42
- ✦ Lotnisko w Radawcu (loty balonowe)

**Co w ofercie?**

- ✦ loty balonowe: indywidualne, rodzinne i grupowe
- ✦ zaręczyny „w chmurach”
- ✦ zorbing: wyścigi w kuli sferycznej
- ✦ euro bungy: skoki na trampolinie

**Więcej na...**

- ✦ www.hardworkers.pl

Pędzi, pędzi lokomotywa...

Ostatnia na Lubelszczyźnie kolejka wąskotorowa cudem uniknęła likwidacji. Dzięki zabiegom Powiatu Opolskiego w 2010 roku powróciła na tory, stając się w krótkim czasie jedną z największych atrakcji turystycznych regionu. Linia liczy



50 km i 11 stacji. W składzie pociągu jest 7 wagonów, po trzy otwarte i zamknięte oraz wagon bagażowy do przewozu rowerów. Kolejka kursuje na kilku trasach, m.in. z Karczmisk do Opola Lubelskiego. W ciągu tygodnia wozi grupy zorganizowane, natomiast niedziele zarezerwowane są dla indywidualnych klientów.

Gdzie?

- ✦ Karczmiska, ul. Opolska 2

**Co w ofercie?**

- ✦ przejazdy indywidualne
- ✦ przejazdy grupowe (od 65 do 155 osób)
- ✦ ognisko i zwiedzanie zabytkowej stacji
- ✦ platforma widokowa

**Więcej na...**

- ✦ www.nadwislanskakolejka.pl

Wypoczynek w siodle

Szlacheckie dwory nadal żyją. Przykładem jest XIX-wieczny, odrestaurowany Dwór Droblin. Niedawno powstał tu nowoczesny kompleks rekreacyjno-jeździecki. Ośrodek proponuje naukę jazdy konnej, pobyty weekendowe oraz dłuższe wczasy w siodle. Wszyscy chętni znajdą tu wierzchowce na miarę swoich możliwości. Nad bezpieczeństwem czuwają doświadczeni instruktorzy. Osoby z większym doświadczeniem mogą wybrać się na wycieczki w siodle po pięknej okolicy. Obok jazdy konnej można spróbować swoich sił na strzelnicy lub w poprowadzeniu quada. To nie wszystko. W dworskiej ofercie znajdziemy też kuligi i przejażdżki bryczką. A dla ceniących sobie „spokojniejsze rozrywki” przygotowano dwa stawy, w których podobno ryby „dobrze biorą”.

**Gdzie?**

- ✦ Leśna Podlaska, Droblin 80

**Co w ofercie?**

- ✦ stadnina koni
- ✦ quady/samochody terenowe
- ✦ wycieczki rowerowe
- ✦ kulig
- ✦ przejażdżki bryczką/wozem
- ✦ strzelnica
- ✦ stawy

**Więcej na...**

- ✦ www.dworlubelskie.com

Paweł Florek

Dotacje na badania i nowoczesne technologie

Do 14 września Lubelska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie czeka na wnioski od przedsiębiorców zainteresowanych aplikowaniem o dotację na badania i nowoczesne technologie w strategicznych dla regionu dziedzinach.

Wychodząc naprzeciw potrzebie rozwoju przemysłu, inwestowania w innowacje, zwłaszcza oparte na prowadzeniu prac B+R, niezbędne stało się dostarczenie lubelskim firmom jak najszerzego wsparcia umożliwiającego im zdobywanie nowych, innowacyjnych narzędzi i produktów dla rozwoju działalności i konkurencyjnej pozycji na rynku. Dlatego też decyzją Komitetu Monitorującego RPO w bieżącym roku zostały zmienione warunki ubiegania się o dofinansowanie w ramach działania 1.6 *Badania i nowoczesne technologie w strategicznych dla regionu dziedzinach*. Zostało ono podzielone na 2 schematy, zmieniły się także kwoty wsparcia oraz wartości projektu.

W ramach Schematu A: Badania przemysłowe/eksperymentalne prace rozwojowe dofinansowaniu podlegają inwestycje w urządzenia laboratoryjne oraz wartości niematerialne i prawne związane z transferem technologii drogą nabycia praw patentowych, licencji, know-how, w tym nieopatentowanej wiedzy technicznej służące do prowadzenia działań badawczo-rozwojowych w przedsiębiorstwach. Drugi typ projektów to zakup usług badawczych, wiedzy technicznej, patentów i ekspertyz od jednostek naukowych.

Minimalna wartość wsparcia wynosi 35 tys. zł, maksymalna 2 mln zł. Wartość projektu musi zawierać się w przedziale od 100 tys. do 3 mln zł. Do podziału w ramach tego Schematu jest ponad 10 mln 700 tys. zł.

W ramach Schematu B: Stymulowanie działalności B+R przedsiębiorstw dofinansowaniu podlegają projekty inwestycyjne w środki trwałe, tj. infrastrukturę i urządzenia laboratoryjne służące do prowadzenia działań badawczo-rozwojowych w przedsiębiorstwach oraz inwestycje w zakup wartości niematerialnych i prawnych, na bazie których planowane jest prowadzenie działalności B+R.

Bez współpracy przedsiębiorstw i uczelni wyższych nie byłoby nowoczesnych technologii. A z nich korzysta, m.in. lubelska firma KOMECH specjalizująca się w obróbce metali. Spółka otrzymała z RPO prawie 1,5 mln zł na zakup nowych maszyn i urządzeń

Chcesz wiedzieć więcej? Skontaktuj się z LAWP w Lublinie

Szczegółowe informacje na temat zasad ubiegania się o dofinansowanie dostępne są na stronie Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie – www.lawp.eu w zakładce *Aplikowanie o środki*. Pytania kierować można także do **Punktu Informacyjnego**, pod numerem telefonu 81 462 38 31 lub 81 462 38 12, pocztą elektroniczną na adres lawp@lubelskie.pl oraz osobiście w **siedzibie LAWP przy ul. Wojciechowskiej 9a**, od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30–15.30.

W tym schemacie minimalna wartość wsparcia to 48 tys. zł, maksymalna 1,4 mln zł. Minimalna wartość projektu to 80 tys. zł, maksymalna nie może przekroczyć 2 mln zł.

Na realizację projektów w ramach tego schematu przewidziano kwotę ponad 9 mln 805 tys. zł. O dofinansowanie projektów w ramach działania 1.6 ubiegać się mogą mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa (w Schemacie A także powiązane kooperacyjnie).

Katarzyna Kuszpit
Lubelska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości



Dane kontaktowe

Urząd Marszałkowski Województwa
Lubelskiego w Lublinie
Departament Regionalnego
Programu Operacyjnego
ul. F. Stefczyka 3b
20-151 Lublin
tel. 81 441 67 38
fax 81 441 67 40

Punkt informacyjny
tel. 81 441 67 50
tel. 0 800 888 776
(bezpłatna infolinia)
www.rpo.lubelskie.pl
e-mail: drpo@lubelskie.pl

Lubelska Agencja Wspierania
Przedsiębiorczości w Lublinie
ul. Wojciechowska 9a
20-704 Lublin
tel. 81 462 38 00
fax 81 462 38 40

Punkt informacyjny
tel. 81 462 38 31
tel. 81 462 38 12
www.lawp.eu
e-mail: lawp@lubelskie.pl

Główny Punkt Informacyjny
w Lublinie
ul. Stefczyka 3b
20-151 Lublin
tel. 81 441 68 64
fax 81 441 68 65
www.feulubelskie.pl
e-mail: kontakt@feulubelskie.pl

Lokalny Punkt Informacyjny
w Białej Podlaskiej
ul. Warszawska 14
21-500 Biała Podlaska
tel. 83 343 58 44
fax 83 342 28 82
e-mail: bialapodlaska@feulubelskie.pl

Lokalny Punkt Informacyjny
w Chełmie
pl. Niepodległości 1
22-100 Chełm
tel. 82 565 19 21
fax 82 563 02 08
e-mail: chelm@feulubelskie.pl

Lokalny Punkt Informacyjny
w Puławach
ul. Centralna 9
24-100 Puławy
tel. 81 886 61 26
fax 81 886 61 27
e-mail: pulawy@feulubelskie.pl

Lokalny Punkt Informacyjny
w Zamościu
ul. Partyzantów 94
22-400 Zamość
tel. 84 638 02 67
fax 84 639 31 34
e-mail: zamosc@feulubelskie.pl



lubelskie
Smakuj życie!

Bezpłatna infolinia RPO

800 888 776

www.rpo.lubelskie.pl



**PROGRAM
REGIONALNY**
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



**WOJEWÓDZTWO
LUBELSKIE**

**UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO**

